

Eugeniusz Sindlewski

KOnferencja prezesów organizacji adwokackich w Europie

Palestra 31/5(353), 98-101

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mianowicie jakiś bliżej nie określony adwokat złożył rewizję po upływie ustawowego terminu i sąd rewizję tę odrzucił, co naraziło klienta na wymierne straty materialne. Redaktor radzi wytoczyć powództwo cywilne przeciwko adwokatowi i kwalifikuje ten proces jako precedensowy. Sprawa dla zespołu adwokackiego i dla danego adwokata na pewno przykra, ale nie ma powodu do alarmu i dawania nieprecyzyjnych porad prawnych pod „pistoletowym” hasłem. Do sprawy należy się ustosunkować spokojnie, zwłaszcza że problematyka prawna tego zagadnienia jest od dawna opracowana. Wystarczy więc podać, że w nrze 9 „Palestry” z roku 1986 opublikowano specjalny artykuł adw. dra Andrzeja Zielińskiego pod tytułem „Odpowiedzialność odszkodowawcza adwokata i zespołu adwokackiego”.

•

Adw. Henryk Nowogródzki kontynuuje swój cykl felietonów na łamach „Życia Literackiego”. W nrze 5 z dnia 1.II.1987 r. nadaje swemu felietonowi tytuł *Pamięć nocą*, w nrze 6 z dnia 8.II.1987 r. — *O rety!*, a w nrze 11 z 1.III.1987 r. — *Ta bzdura trwa*. Wielokrotnie miałem okazję omawiać publicystykę adw. Nowogródzkiego i zawsze czyniłem to z uznaniem. Zdania nie zmieniłem.

E.M.

Kronika

I. KRONIKA CENTRALNA

1.

Konferencja prezesów organizacji adwokackich w Europie

W dniach 26—28 lutego 1987 roku odbyła się w Wiedniu kolejna XV Konferencja prezesów organizacji adwokackich w Europie (Präsidentenkonferenz der europäischen Anwaltsorganisationen — „Wiener Advokatengespräche 1987”).

W konferencji brało udział 26 delegacji adwokatur europejskich oraz 8 delegacji organizacji o charakterze międzynarodowym jako goście konferencji. International Bar Association (IBA) reprezentował jej prezydent Shankardass R.K.P. (New Delhi), a Union Internationale des Avocats (UIA) — wiceprezydent Andres R. Öhman (Sztokholm).

Obradom prowadzonym w pałacu wiedeńskiej giełdy przewodniczył prezes Naczelnej Rady Adwokackiej Austrii dr Walter Schuppich.

Adwokaturę polską reprezentowali: Prezes NRA dr Kazimierz Łojewski i wiceprezes NRA dr Eugeniusz Sindlewski.

W toku konferencji ogłoszono krótkie referaty o aktualnej sytuacji adwokatury w poszczególnych krajach, przygotowane uprzednio w formie pisemnej. Referat polski uzupełnił w swoim

wystąpieniu (w języku niemieckim) przez NRA dr Kazimierz Łojewski, podkreślając m.in. zadowolenie polskiej adwokatury z faktu opuszczenia zakładów karnych przez ludzi, którzy byli pozbawieni wolności za czyny popełnione z motywów politycznych.

Krótką notatką o charakterze informacyjnym nie może z oczywistych względów przekazać treści zarówno wygłoszonych referatów, jak i przebiegu dyskusji. Dokonując wyboru niektórych problemów, jakie były przedstawione i poruszone, pragnąłbym jednocześnie oddać w paru słowach klimat samej konferencji.

Przedstawiciel adwokatury austriackiej poruszył problem — jak to określił — „inwazji przepisów”, wtłaczających człowieka w coraz większą ilość nakazów i zakazów. Nie mówiąc już o normach prawa cywilnego czy administracyjnego, samo prawo karne osiągnęło liczbę 1600 tego rodzaju zaszufadkowanych zachowań ludzkich. Procesowi temu towarzyszy z drugiej strony tendencja do zmniejszania powinności państwowych wobec obywatela. Prawnik obdarzony wyobraźnią nie może nie dostrzegać potrzeby przyhamowania tego procesu, a także odwrócenia kierunku tych tendencji.

Wielu mówców podejmowało problem specjalizacji w adwokataturze. Przedstawiciel np. adwokatury belgijskiej podkreślił specyfikę prawa pracy. Wielkie koncerty dysponują kadrami prawników (mówca użył zwrotu „koncerny mózgów”) w sporach przeciwko pracownikom. Temu przeciwnikowi adwokat musi przeciwstawić swoją wysoko specjalistyczną wiedzę. W Belgii wykonuje zawód ok. 8000 adwokatów. W przeważającej liczbie są to adwokaci młodzi, stojący wobec problemu specjalizacji zawodowej.

O specjalizacji zawodowej mówiono także w aspekcie prawa podatkowego, budowlanego i autorskiego (przedstawiciel adwokatury RFN), a także prawa handlowego, bankowego i wekslowego (przedstawiciel adwokatury węgierskiej) dr Adam Takacz (Węgry) rozwinął tę myśl stwierdzając, że powstające przedsiębiorstwa z udziałem obcego kapitału potrzebują obsługi prawnej ze znajomością takich gałęzi prawa, jakie wcale nie są przedmiotem wykładów na uniwersytetach. Tradycyjnie pojmowana specjalizacja dzieli adwokatów na cywilistów i karników, a to już nie wystarcza. Mówca przedstawił potrzebę poszukiwania takich form, na podstawie których można by było nazwać określonego prawnika specjalistą. Przy okazji poinformował, że dotychczas na Węgrzech młodzi adwokaci są poddawani specjalnemu egzaminowi po pierwszym i drugim roku wykonywania zawodu, ale tylko z wymienionych wyżej 2 działów prawa.

Ten ostatni problem podjął przedstawiciel adwokatury holenderskiej stwierdzając, iż wiedza adwokata i jego kwalifikacje mu-

szą być „bardzo ostro” — jak się wyraził — sprawdzane przez organa samorządu po 1—2 latach wykonywania zawodu.

Poddając analizie program studiów uniwersyteckich, przedstawiciel adwokatury francuskiej stwierdził, że na uczelniach istnieją wykłady, których przyszły adwokat nigdy nie będzie chciał spożytkować — i odwrotnie. Czy zatem proces specjalizacji nie powinien mieć swego początku już w toku studiów — brzmiało pytanie francuskiego kolegi.

Na tle problematyki specjalizacji wyłoniły się tematy łączące się z możliwością korzystania przez adwokata z pomocy innych zawodów oraz problem tajemnicy zawodowej.

Przedstawiciel adwokatury belgijskiej (ściśle: Secrétariat Européen des Professions Liberales Independentes et Sociales — SEPLIS) przedstawił problem ochrony obowiązku dyskrecji przy spółkach międzynarodowych („Schutz der Verschwiegenheitspflicht bei interprofessionellen Gesellschaften”).

Potrzebni przy prowadzeniu niektórych spraw doradcy ekonomiczni, gospodarczy, medyczni lub finansowi nie są związani tak ściśle tajemnicą zawodową, jak zawód adwokata. Problem ten powstaje także na tle prawa karnego (np. pomocy psychoanalitka), wówczas jednak dobro klienta — podstawowy przedmiot ochrony ze strony adwokata — będzie wymagało szeregu rozstrzygnięć, jak np. zgody klienta na poszerzenie kręgu osób, jakim powierza swoje sekrety, a więc obwarowania innych zawodów bezwzględną tajemnicą zawodową,

Inny krąg zagadnień łączył się z potrzebą wzrostu gwarancji procesowych. Prezes adwokatury węgierskiej dr László Kárpáti poinformował, że nowy projekt węgierskiego k.p.k. zostanie w czerwcu br. przedstawiony w parlamencie. Zawiera on szereg zapisów umacniających zarówno gwarancje procesowe oskarżonego, jak i rolę obrony w postępowaniu karnym. Wprowadza też innowację w postaci obrony z urzędu dla cudzoziemców oraz możliwość uzyskania przerwy w rozprawie na wniosek adwokata w każdej chwili, gdy zachodzi potrzeba porozumienia się z oskarżonym.

Interesujący przebieg konferencji wiedeńskiej podkreślił raz jeszcze jej użyteczność pod każdym względem.

Godzi się również podkreślić fakt przyjęcia delegacji adwokatów biorących udział w konferencji przez Prezydenta Republiki dra Kurta Waldheima, kanclerza dra Franza Vranitsky'ego, ministra sprawiedliwości dra Egmonta Foreggera oraz burmistrza Wiednia. Przedstawiciele NRA przyjął także ambasador PRL w Austrii Marian Krzak.

Akcentem szczególnie przyjemnym dla delegacji polskiej było wyróżnianie jej przy każdej możliwej okazji, a w szczególności

zapraszanie Prezesa NRA dra Kazimierza Łojewskiego zawsze na miejsce prezydalne. Serdeczny stosunek do adwokatów polskich prezentował jak zawsze prezydent Walter Schuppich.

dr Eugeniusz Sindlewski

2.

Nominacja prezesa NRA adw. dra Kazimierza Łojewskiego na członka Rady Legislacyjnej

Prezes NRA adw. dr Kazimierz Łojewski poinformował, że na posiedzeniu Rady Legislacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów w dniu 25.II. br. otrzymał nominację na członka Rady Legislacyjnej.

Prezydium NRA złożyło Prezesowi z tej okazji gratulacje.

II. Z ŻYCIA IZB ADWOKACKICH

Izba bydgoska

Zwyczajne Zgromadzenie Sprawozdawczo-Wyborcze Izby Adwokackiej w Bydgoszczy. W dniu 4 października 1986 r. odbyło się Zwyczajne Zgromadzenie Izby Adwokackiej w Bydgoszczy. Zgromadzenie miało charakter sprawozdawczo-wyborczy.

Obrady otworzył dziekan ustępującej Rady adw. Franciszek Wysocki, witając serdecznie przybyłych gości, reprezentujących organy polityczno-administracyjne województwa, oraz wszystkich zebranych adwokatów.

Przewodniczącym Zgromadzenia został adw. Konrad Kulpa, który poprosił zebranych o uczczenie minutą ciszy pamięć zmarłych w okresie minionej kadencji adwokatów-członków Izby bydgoskiej: Jana Ornassa, Bogdana Cisewskiego, Edwarda Paszkiewicza, Leona Dembińskiego, Jana Karśla, Wacława Kaliszewskiego, Edmunda Sobocińskiego, Józefa Kowalskiego, Kajeta-

na Drozda i Tadeusza Klimesza.

Następnie wicewojewoda bydgoski Tomasz Gliwa wręczył Złoty Krzyż Zasługi adw. Józefowi Łukasiewiczowi, Srebrny Krzyż Zasługi adw. Andrzejowi Montowskiemu oraz Medale 40-lecia PRL adw. adw.: Irenie Kaszyńskiej-Bielawskiej, Janowi Junkowi, Stanisławowi Głuszkowi, Tadeuszowi Weynie, Zdzisławowi Żurawskiemu i Tadeuszowi Mędrzyckiemu.

W imieniu odznaczonych, za te zaszczytne wyróżnienie podziękował adw. Zdzisław Żurawski.

Sprawozdanie z działalności Rady Adwokackiej za rok 1985 i pierwsze półrocze 1986 r. (z uwzględnieniem zaszłości kadencyjnych) złożył dziekan Rady adw. Franciszek Wysocki. W swoim wystąpieniu dziekan Rady przypomniał, że miniona kadencja, rozpoczęta późną jesienią 1983 r., była swolstym sprawdzianem korzystania przez adwokatów z demokratycznych form nowego prawa o adwokaturze.